PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, środa 22 lipca 1931 r. Nr. 165

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Rytas 20.VII, w koresp. ag. „Elta" z Warszawy p. n. „Polacy rozstrzelali Litwina" podaje streszczenie głosów prasy polskiej o straceniu podoficera Szymkunasa za szpiegostwo na rzecz Litwy.

W końcu dziennik litewski przytacza następującą uwagę redakcji: „Zwracamy uwagę czytelników na to, że zgładzony przez Polaków Litwin — jak sami to podają — rozpoczął szpiegostwo dn. 10 lipca, a już dn. 18 tegoż miesiąca został stracony. Należy z tego powodu dziwić się szybkości i surowości postępowania polskiego sądu. Czy tylko stracony Szymkunas nie jest aby ofiarą zemsty za ujętych ostatnio przez nasze władze bezpieczeństwa prawdziwych szpiegów polskich"?.

Lietuvos Aidas 20.VII, zamieszcza obsz. sprawozdanie z pobytu w Kownie lotniczej eskadry francuskiej gen. Goys'a. Dziennik podaje charakterystykę pilotów eskadry francuskiej, podkreśla serdeczne podejmowanie gości francuskich przez „już kulturalnie wyrobionych" pilotów litewskich i wyraża zadowolenie, że lotnicy francuscy, znając stosunki polsko-litewskie i litewskie stanowisko w sprawie linji administracyjnej, nie obrali w drodze powrotnej, idącej przez Warszawę, prostszej drogi przez Sejny, lecz odlecieli drogą okrężną przez Dźwińsk.

Rytas 20.VII, zamieszcza obszerne wrażenia Kuprionisa, który ostatnio bawił z wycieczką leśników litewskich na Łotwie. Kuprionis podkreśla serdeczne i gościnne podejmowanie wycieczki litewskiej przez leśników łotewskich, opisuje doskonałość urządzeń leśnych gospodarstw Łotwy, zaznacza jednak, że wielką konkurencję dla drzewa łotewskiego stanowi bezkonkurencyjne pod względem jakości i taniości drzewo sowieckie, którem są formalnie zawalone tartaki łotewskie. „Z tego, co się widziało na Łotwie — pisze autor — można zrozumieć, z jak wielkiemi stratami wywożą Rosjanie bogactwa swego kraju". Dalsza część artykułu poświęca autor wypowiedzianym na bankietach przemówieniom, w których zostało podkreślone pokrewieństwo Litwy i Łotwy pod względem gospodarczym i kulturalnym i wyrażone zadowolenie z dającego się zauważyć ostatniemi czsy zbliżenia wzajemnego do siebie obu narodów i państw. W końcu autor dodaje, że wycieczka leśników litewskich do Łotwy niewątpliwie będzie dalszym krokiem na drodze ściślejszej współpracy obu państw.

Berliner Tageblatt 21.VII, w koresp. z Warszawy podaje szczegółowy przebieg sprawy Demkowskiego, rozstrzelanego za szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Autor podnosi, że ludność stolicy została silnie poruszona faktem, iż czynu tego dopuścił się major sztabu głównego.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KRYZYS NIEMIECKI I JEGO REPERKUSJE.

Le Matin 21.VII, w art. J. Sauerwein'a podkreśla doniosłe znaczenie zbliżenia Niemiec i Francji i konstatuje, że przez dwa dni pobytu Curtiusa w Paryżu osiągnięto w tej dziedzinie więcej niż przez całe lata. Co do pomocy finansowej dla Niemiec, to Francja — zdaniem dziennika — stoi na słusznem stanowisku, jeżeli żąda gwarancyj finansowych. „O innych chwilowo należy milczeć, gdyż są one, rzec można, dodatkowe." Kanclerz Brüning zrozumiał podczas swego pobytu w Paryżu, że bez pomocy Francji nie będzie się mógł obejść, a zapewne w najkrótszym czasie spostrzeże się, że jedynie ta pomoc może być skuteczna. Socjalistyczny rząd angielski powinien ze względu na wewnętrzną politykę powstrzymać się od

chęci przeszkodzenia zbliżeniu i porozumieniu francusko - niemieckiemu, gdyż skompromitowałoby to jego charakter pokojowy. Francja ma zamiar przedłożyć na konferencji rozbrojeniowej memorjał, co zwalnia ją od dawania jakichkolwiekbądź wyjaśnień przed czasem.

L'Echo de Paris 21.VII, w art. Pertinaxa podkreśla słuszność żądania min. Lavala ustalenia najsamprzód programu konferencji w Londynie, gdyż zapewniło to poniekąd uniknięcie zboczenia na bezdroża od głównego przedmiotu obrad, którym jest pomoc finansowa dla Niemiec. Wprawdzie byłoby jeszcze skuteczniej, gdyby min. Laval zjawił się w Londynie już z projektem umowy z Niemcami w kieszeni.

Le Journal 21.VII, w art. St. Brice'a twierdzi, że na konferencji w Londynie przy rozpatrywaniu kryzysu niemieckiego bardzo łatwo można odstąpić od treści i zejść na inne tematy. Obawa ta jest tem więcej uzasadniona, że Anglicy powzięli myśl tej konferencji dopiero po propozycji Hoovera, w celu wszczęcia akcji rewizji planu Younga. Dlatego Francja musi się mieć na baczności. Usiłowania Anglików odsunięcia na dalszy plan kwestji długoterminowej pożyczki, która wymaga współudziału szerokich mas społeczeństwa, co samo przez się powodować musi żądanie od Niemców gwarancyj politycznych, potwierdza to przypuszczenie lecz nie należy zapominać, że „jeżeli chce się uzyskać pomoc Francji, należy przyjąć jej warunki". O ile w Londynie strony dojdą do porozumienia co do gwarancyj finansowych, to trzeba będzie przejść do omówienia, ale już w Paryżu gwarancyj politycznych.

Germania 21.VII, omawia konferencję londyńską i podkreśla, że należy się strzec jednego niebezpieczeństwa, jeżeli wynik tej konferencji zgóry nie ma być postawiony pod znakiem zapytania. Mianowicie akcja ratownicza dla Niemiec musi być rozważana i po stanowiona tylko na zasadach gospodarczych. Znalazło to już wyraz w oświadcz. premj. Lavala. Narady paryskie ułatwią takie postawienie sprawy, albowiem przyczyniły się do usunięcia pewnych nieporozumień politycznych i do wyjaśnienia w wielu wypadkach stanowiska Niemiec.

Autor sądzi, że gdyby nawet Francuzi chcieli wysunąć w Londynie sprawy polityczne, to Anglicy ze swej strony staraliby się dać im szerszą podstawę i wytoczyliby sprawy, dla Francuzów w obecnej chwili b. niepożądane. Wiadomo jest, że podróż Stimsona do Europy miała początkowo na celu tylko przygotowanie gruntu dla konferencji rozbrojeniowej. Dla Amerykanów istnieje ścisły związek między sprawą rozbrojenia a sprawą długów, tak iż wytoczenie jednej musi pociągać za sobą rozpatrzenie także drugiej sprawy. Nie Niemcy, ale Francja musi obawiać się tego rodzaju obrotu rzeczy. Z planem Hoovera wysuwa się równocześnie sprawa dalszego istnienia planu Younga, co do którego oprócz Francji istnieje w całym świecie jednolita opinja.

Deutsche Tageszeitung 21.VII, w art. wst. „Polska i kryzys niemiecki" pisze, że cała prasa w Polsce z wyjątkiem niektórych pism socjalistycznych zajęła jednolite stanowisko, co się zresztą zwykle dzieje także, jeżeli chodzi o stosunki polsko - niemieckie. Polacy uważają wypadki w Niemczech za umyślnie wyreżyserowaną grę o wyraźnych celach politycznych, do których dopięcia wykorzystywują Niemcy trudności gospodarcze. Autor podaje głosy prasy polskiej i podnosi, że szczególnie na te głosy, które domagają się od Niemiec gwarancyj w rodzaju Locarna wschodniego, należy zwrócić baczną uwagę.

Vorwärts 21.VII, zamieszcza artykuł Karola Severinga o rozporządzeniu prasowem. Autor podnosi, że ostatnio wprowadzone w drodze rozporządzenia ograniczenia prasowe niewątpliwie nie są pożądane. Jednak władze były bezradne wobec licznych naruszeń wolności prasy. Należało więc dać im możność zapobiegania tym nadużyciom i chronienia praw demokracji i republiki.

Autor podnosi, że władze pruskie żywią nadzieję, iż prasa będzie tak się zachowywać, aby to rozporządzenie stało się zbyteczne i tem samem nie będzie potrzebne i przestanie istnieć.

Frankfurter Ztg. 21.VII, omawia komunikat w sprawie narad paryskich i podnosi, że komunikaty dyplomatyczne nigdy nie stanowią lektury, podnoszącej na duchu, i szczególnie dotyczy to powyższego komunikatu.

Tak w Niemczech jak i we Francji znajdują się przy władzy słabe rządy szczególnie jeżeli chodzi o roz strzyganie spraw polityki zagranicznej. Od szeregu miesięcy obydwom narodom nie okazały te rządy pożądanego kierunku polityki a nawet często przemilczały prawdę. Stąd nagromadziła się między obu narodami cała masa trudności i nieporozumień i w takiej sytuacji miały odbywać się narady, które rozumie się nie mogły nie budzić sceptycyzmu i co też ich wynik potwierdził.

Obecnie w Londynie będzie mowa o sprawach konkretnych, o finansach i gospodarce. Narady paryskie niewątpliwie nie pozostaną bez znaczenia w tych obradach.

Norges Handels et Sjöfartstidende 17.VII, (Oslo) wyraża obawę przed skutkami, jakie wywołaćby mogła kompletna depresja Niemiec i zadaje sobie pytanie, czy można katastrofę powstrzymać i czy Francja odważy się dać Niemcom możność podniesienia się. Zdaniem pisma, świat nie może obejść się bez Niemiec „największego producenta kontynentu" i twierdzi, że dość już złego przyniosło światu wykreślenie Rosji i Chin z listy stałych odbiorców przez długi szereg lat. Kwestję niemiecką uważa dziennik jeszcze za groźniejszą, dlatego też plan Hoovera wywołał — zdaniem dziennika — optymizm, który znalazł oddźwięk na wszystkich giełdach świata. Przeprowadzenie jego byłoby — zdaniem pisma — punktem zwrotnym, jeżeliby miano po temu odwagę. Mocarstwa jednak obawiają się dnia, w którym olbrzym niemiecki stanie na nogach .

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 20.VII, informuje o zatargu jaki zaistniał ostatnio pomiędzy naczelnikiem policji kłajpedzkiej Toleikisem i dyrektorjatem kraju kłajpedzkiego. Dyrektorjat miał mianowicie zażądać od Toleikisa nadsyłania do aprobaty dyrektorjatu wszelkich wydawanych przez policję zarządzeń. Toleikis sprzeciwił się temu i podał się do dymisji, żądając jednocześnie, by dyrektorjat wytoczył mu sprawę dyscyplinarną.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.